St. dr.

587311

I

ANDRZEY STANISŁAW KOSTKA

NA ZAŁUSKACH

ZAŁUSKI,

Z BOZEY Y SWIĘTEY APOSTOLSKIEY STOLICE

BISKUP KRAKOWSKI,

XIĄZE SIEWIERSKI

NIeoſłábiony w pracách około Winnicy Chryſtuſa Goſpodarz, à pilny Páſterzow Páſterz ſzczęśliwie Kościołem rządzący Oyciec Swięty BENEDYKT XIV. iako trzodę ſwoię zbáwiennym zwykł karmić páſtwiſkiem, ták o beſpieczeńſtwie Duſz ludzkich, áby ná połow wilká drapieżnego nie poſzły, codziennie myśleć nieprzeſtáie. Poprzyſiężony Duſz ludzkich nieprzyiaciel, rożne czyni záſadzki w rożnym ſtánie zoſtáiącym z zgubą wiecznego zbáwienia, à oſobli-

A wie

wie Duſzom Oblubieńcowi Niebieſkiemu przez wolne Pánieńſtwá Sluby obowiązánym, gdy 'przy Łaſce Boſkiey inſzym ſpoſobem ſzkodzić nie może, przez niedoſkonałe, á bárdziey ſwiętokrádzkie Spowiedzi łudzić y zábiiać wiecznie uſiłuie, przekłádáiąc boiáźń, lub wſtyd, Stánowi ieżeli ktoremu, dopieroż Pánieńſkiemu przyrodzony, w wyznáwániu grzechow przed Kápłánem. Ná te zarzuty, y záſadzki, lubo Chryſtus Sákráment Spowiedzi świętey poſtánowił, *Confitemini alterutrum peccata veſtra; Jacob. 5.* do tego iednak ſzczerego, prawdziwego, y z całego ſercá zupełnego grzechow wyznánia wyciąga, *Convertimini ad me in toto corde veſtro, Matth 11.* Nie ná pozor we łzach oczy pławić, á ſerce do grzechu śmieiące ſię ukrywáć, nie bić ſię w pierſi uſtawicznie wyciąga, á wzłościach głębiey nurzaiących ſię mowić: *Grzech moy oznaymiłem tobie Bogu moiemu*, ale ognie y płomienie żądz rozmáitych, gniewy, rankory, y zemſty iak iſkry w popiele zátáione przez wyznanie grzechu, w ſtrumieniach wody z Sercá Jezuſowego wytryſkaiącey gáſić należy. Dlá tego wzwyż wyráżony Oyciec Swięty BENE-

DYKT

DYKT Papież XIV. na fundamencie *Concilium* Trydentſkiego *Seſſ: 25. Cap. 10. de Regularib.* ninieyſze Poſtánowienie względem náznáczenia Spowiedniká Extraordynáryinego, Władzą Náſzą Páſterſką potwierdzonego wydáie, áby cáłe Zgromádzenie, Profeſki, Dyſkretki, Nowicyuſzki, y ná edukácyi w Klaſztorach zoſtáiące Pánny, przed wyznaczonym od Nas pewnym Kápłánem, iáko Oycem Duchownym, wſzyſtkie ſumnienia ſwego obiáwiały ſkrytości. Przeto Wielebnym w Chryſtuſie Xieniom, Przeoryſzom, Mátkom, y innym Przełożonym wſzem wobec, y káżdey z oſobná w Náſzey Dyecezyi Krákowſkiey zoſtáiącym pilnie przekłádamy, áby to niżey wyrážone Poſtanowienie z uwagą czytáiąc do ſkutku przyprowádziły, y przywodzić niezániedbáły; á tak práwdzić ſię o káżdey będzie, co Dáwid o ſobie powiedział: *Rzekłem, wyznam przeciwko ſobie niepráwość moię Pánu, á Tyś odpuścił niezbożność grzechu mego.* Tego záś Poſtánowienia Rzymſkiego kontext táki:

BENEDYKT PAPIEZ Sługá Sług Boſkich ná wieczną rzeczy pámiątkę.

Wſtęp do Konſtytucyi pilność Papieſka w ſtaraniu ſię o uſpokoienie ſumnienia.

PASTERZA naywyżſzego ná Nas włożony Urząd tego między innemi po Nas wyciąga ſtáránia, ábyśmy lękliwym ſercom potrzebnych ſrzodkow y konſolácyi dodáwáć nie zániedbywali w utrapieniach y uciſkách zoſtáiącym, zá ktorych ſrzodkow pomocą wnętrzne ſumnienia uſpokoienie odzyſkać álbo utrzymáć by mogły, bez ktorego nie podobna winney Bogu Wſzechmogącemu uſługi ochotnym y poſpieſznym oddáć affektem; tákowemi záś uciſkámi y utrapieniami iż poſpolicie zwątlone bywáią Zákonne białegłowy w Kláſztorách zoſtáiące wiádomo ieſt doſtátecznie, tym álbowiem ſtáły á iedyny Spowiednik od Práłátow nád Kláſztorámi ich władzą máiących náznáczony bywa naymniey do trzech lat, ktoremu ieżeli przez wſtyd álbo z inney iákiey rácyi nie wſzyſtkie ſumnienia ſwoiego wyiawić odważuią ſię ſkrytoſci, á zátym y Sakramentálney zupełnośći Spowiedzi Swiętey ubliżáć zaczynaią, w przepáść zguby wieczney ſame ſiebie nieſzczęśliwie wtrącaią. Co zaiſte iż ſię częſto przytrafia doſtáteczniesmy upatrzyli y doświadczyli to w młodſzym wieku będąc między

Oſobliwie w Zakonnicach iedynego Spowiednika maiących

Offi-

Officialiſtámi Swiętey Penitencyaryi Apoſtolſkiey, gdzie przez wiele lat takie czytáliśmy przypadki, to ná Biſkupiey Ankonitańſkiey náprzod, á potym ná Metropolitáńſkiey Bonońſkiey Dyecezyi będąc godności z częſtych przygod doználiśmy, á naoſtatek z tych wieści, ktore co raz do Nas ná Stolicy Piotra Swiętego iuż Rok oſmy zá Miłoſierdziem Boſkim ſiedzących donoſzą, to z ſtrony rożnych tákich Zakonnic, ktore Duſz ſwoich uciśnienia przezorności Náſzey Oycowſkiey często gęſto oświadczać muſzą, to z ſtrony wielebnych Bráci Náſzych, rożnym Dyecezyom Przełożonych, Biſkupow, Arcybiſkupow, którzy tychże Zakonnic w Dyecezyách ſwoich zoſtáiących nieſzczęśliwe przypadki z wyżey námienionych rácyi pochodzące to uſtnie, to przez liſty Nam oznaymili, proſząc o pomoc Apoſtolſkiey Náſzey Opátrzności. A dla tego My wolą máiąc przez Konſtytucyą wiecznemi czaſy trwáć powinną Duchowne tych Oſob przyzwoitym ſpoſobem rátowáć potrzeby, lubo nie zámyślamy wielce przezornego, y ſtárowiecznego záchowánia powagą utwierdzonego Práwá znośić y odrzucáć,

Prawo o iedynym Spowiedniku ordynaryinym utrzymuie w ſwym rygorze.

ćáć, które to powszechne zámyka Ustánowienie, áby dla káżdego Zakonnic Klasztoru ieden tylko Spowiednik był náznaczony, ktoryby cáłego Zgromádzenia Sákramentalnych słuchał Spowiedzi, y żeby się nie godziło iákiey tákiey Zakonnicy osobliwego do włásnego upodobánia obieráć sobie Spowiedniká; ále to iedynie iest Násze przedsięwzięcie postánowić, áby ieżeliby kiedy powszechnego Práwá tego rygor w szczegulnych przypadkách zá rostropnym zdániem z szkodą Dusz y niebespieczeństwem zbáwienia záchowáć się miał, potrzebney nátychmiast dyspensy y dozwolenia pomoc byłá po gotowiu.

Sposobnie dekretuie o extraordynaryinych iak niżey będzie.

Záiste iuż dawno Swięty Tomasz Akwinás Szkoł wszystkich Xiążę y Kośćiołá Swiętego Doktor tę Przełożonym dał przestrogę, áby podległym sobie, ktorym stáłego y to iedynego náznaczáć zwykli Spowiedniká, nie czynili trudnośći w dániu pozwolenia ná odprawienie Spowiedzi Sakrámentalney grzechow swoich przed innym Kápłánem; dla tego że wiele znayduie się ták słábego y nieodważnego sercá, ktorzy ráczeyby sobie śmierć obráli bez Sákrámentalney Pokuty, á niżeli wy-

S. Tomasza z Akwinu o pozwoleniu Spowiedniká extraordynaryi: zdánie, in Supplemẽto 3. partis quæst 8va. Art. 4. ad sextum sive in 4tum Sententiarũ.

wyznáć grzechy ſwoie przed náznáczonym od Przełożonego Spowiednikiem. A záś S. Trydentſkiego Concilium Oycowie to Práwo ściśle uſtánowili, áby Biſkupi y inni Kláſztorów Przełożeni pod władzą ſwoią będącym Zákonnicom Spowiedniká extraordynaryinego dwa álbo trzy razy w Roku náznaczyć powinni byli, temi to opiſuiąc słowy: Procz zwyczaynego Spowiedniká inny extraordynaryiny dwá álbo trzy rázy w Roku od Biſkupá álbo inſzych Przełożonych niech bywa náznáczony, ktory wſzyſtkich ſpowiedzi słucháć będzie powinien. Do tego zaś przepiſania nie inna była pobudka tylko tá, iż rzecz byłá pewna że nie kiedy Zákonnice niektore znayduią ſię ktore żadną námową przywieść ſię nie dáią do tego áby iáki grzech ſwoy przed zwyczaynym Spowiednikiem wyznáły; ták dálece że koniecznie mieć trzebá pogotowiu inſzego Spowiedniká áby przed nim grzechy ſwoie zupełnie, należycie y pożytecznie wyznáć mogły.

Dekret Concilium Trydentſkiego á by byli naznaczyli dwa lub trzy razy w Rok Spow: extraord. ſeſſ. 25. Cap. 10. de Regularibus.

Tego ſámego z pochwáłą rozſądnie doſzedł wielki w Kośćiele Bożym Kápłán S. Károl Boromeuſz ktory do zákończenia prze-

rzeczo-

rzeczonego Concilium Trydentſkiego wiele pomogł, y Jego uſtaw wykonánie y záchowánie w Medyoláńſkie ſwoie Miáſto y Prowincyą z uſilną pracą y ſtáraniem pilnym w prowádźił. Ten álbowiem o Náſzey máteryi ták ſtánowi: Przełożeni z Dekretu S. Concilium Trydentſkiego corocznie zgodnego y przyzwoitego Spowiedniká extraordynaryinego Zákonnicom pod władzą ſwoią zoſtáiącym poſyłáć máią, y ſtáráć ſię áby ſię wſzyſtkie przed nim ſpowiadáły, żeby te ktore tákowego potrzebuią zabieżenia złemu, á dla iákieyſi zakrytey Duſzy ſłábośći áni by ſię odważyły od zwyczaynego Spowiedniká proſić, áni danego od niego ſpoſobu zázywáć; wolnie temu zábieżeć mogły, y uyść ſideł ſzátáńſkich wſzyſtkie grzechy ſwoie extraordynaryinemu wyiawiaiąc Spowiednikowi. Co czytáć káżdy może w Dzieiach Kośćiołá Medyoláneńſkiego drukowánych Roku 1599. ná kárcie 53. w Edycyi záś Lugduńſkiey w Tomie pierwſzym ná kárcie 45.

S. Károl Boromeuſz uſilnie pobudza do wykonania Dekretu.

Záprawdę ktokolwiek w pomienionym Dekrecie Koncyliarnym rozumienia ſkrytſzego wytworniey by dochodził nietylko by

Deputowánie Spowiedniká extráordyn: Zákonnicom ſprzyiaiące.

wnim

wnim zrozumiał łátwo zbáwienne Duſzom Opátrzenie, ále y przezorney zádziwił by ſię ſłuſzności. Albowiem Przełożonym tylko nákázuie áby dwá álbo trzy rázy w Rok Spowiedniká extraordynaryinego; Zakonnicom poſyłali (dwa álbo trzy rázy w Rok poſłány bydź ma ſą ſłowá Dekretu) Temu zaś Spowiednikowi tamże przykázuią áby tych wſzyſtkich Zakonnic Spowiedzi ſłuchał, ktoreby miały wolą przed nim ſię ſpowiádáć (w tymże Dekrecie ktory wſzyſtkich Spowiedzi ſłuchać ma.) A przecię nie wſzyſtkim w obec, áni káżdey z oſobná Zakonnicy przykázuie, áby Spowiednikowi extraordynaryinemu grzechow ſię ſwoich ſpowiadáły. Nic albowiem więcey nie wyciąga od wſzyſtkich w Klaſztorze zoſtáiących tak od Przełożoney y innych Zakonnic Profeſſek y Nowicyuſzek, iáko y ſwieckich ktore álbo dla wychowania pobożnego, álbo z inney rácyi zá pozwoleniem Zwierzchności w klaſztorze mięſzkáią, tylko áby ſię obecnie ſtáwiły przed Spowiednikiem extraordynaryinym, czy dlá czynienia przed Nim Spowiedzi (ieżeli im ſię upodoba,) czy dlá powzięcia tylko zbáwien-

Ktore tylko powinny ſtáwić ſię przed nim káżdá z oſobna.

nych przeſtrog ktoreby bez Spowiedzi odebráć mogły. A tak náder roſtropnie dorádzono ieſt, żeby gdyby niektore Zakonnice do extraordynáryinego udáłyſię Spowiedniká á drugieby mu ſię widzieć nie dały, nie wznieciły ſię złe porozumienia y obmowy, áni żeby o pierwſzych ſądzić ſię mogło że przymuſzone były wielkiemi ſumnienia ſwoiego potrzebámi do otrzymánia pomocy od Spowiedniká extraordynaryinego, á innych nie uwolnianoby iako by tego nie potrzebowáły. Spráwowánia ſię tákowego ſpoſob poſpolitym Doktorow zdániem ſtwierdzony Anteceſſor Náſz Klemens iedenaſty Pápież Edyktem ſwoim (w liczbie XV. w drugiey części Jego Bullaryuſza) nienáruſzenie záchowáć przykazał, y powſzyſtkich Dyecezyach wſzedł w zwyczay. Jákoż y My z Strony Náſzey nic przydáć nie mamy, iedno Wielebnych Bráci Náſzych wſzyſtkich Dyecezyi Biſkupow uſilnie nápominamy, áby chociaſz Synod Trydentſki o ſamych w Klauzurze zoſtáiących Zakonnicach pomienionym Dekretem wyráżnie ſtánowi, przecięż zárowno

Pápież ſprágnie áby ten wrządek do wſzyſtkich Zgromádzeń Białogłowſkich wprowadzony był

ten

ten Státut záchowáli, tak z Zakonnicámi inſzemi ktore lubo do Klauzury Zakonney nie ſą obowiązáne, iednákże w ſpołeczności mięſzkáią, iako też z inſzemi iakichkolwiek Mátron álbo Panien Zgromádzeniami, lub iakiekolwiek ſtowárzyſzenie, poſpolite zachowánie máiących Rezydencyami ilebykroć tak tamte iako y te miały iedynego ſtáłego Spowiedniká Ordynaryuſza od Przełożonych náznáczonego. Albowiem iako około Zakonnic w ściſłey Klauzurze żyiących przypadkom nieſzczęśliwym zábiegáć należy, ták tymże nieſzczęśliwościom w innych ktorychkolwiek Białychgłowách czy Zakonnych czy Swieckich w Zgromádzeniu álbo innym ſtowárzyſzeniu pobożnym zoſtáiących mieyſcá pozwoláć nie trzebá, á dlá tego iednákowymże opátrzeniem y iednemiż ſzrodkámi te złe odpędzáć y leczyć ſię powinny. My wprawdzie gdyśmy ten zwyczay poſyłánia Spowiednikow extraordynaryinych dwá ábo trzy rázy w Rok do káżdego ták Zakonnych Oſob do ściſłey Klauzury nie obowiązánych, iako do pobożnych innych Pánien, lub Mátron Zgromá-

dzenia w Mieście Náſzym y Dyecezyi Bonońſkiey wprowádzili (o czym ieſt Edykt Náſz pod liczbą 56. Miedzy Inſtytucyami Biſkupiemi, naprzod po włoſku od Nas wydánemi, á potym po łácinie Przełożonemi) wſzyſtkim oświadczyć możemy álbo ráczey powinniśmy że ztąd dowodnie obfity Duchownych pożytkow zbior odebráliśmy.

Wątpliwości niektore około Dekretu Concilii wzniecone opiſuie.

A gdy względem pomienionego Synodowey Definicyi textu niektore wzniecone były niegdy wątpliwe rozumienia, też ſame iuż dawno doſtatecznemi Stolicy Apoſtolskiey Dekretámi były rozwiązáne, zá rzecz potrzebną ſądziemy áby te Dekretá od wſzyſtkich do ktorych należą koniecznie záchowáne y utrzymywáne były, wtey ie Náſzey Apoſtolskiey Konſtytucyi wyrázić y Władzą Urzędu Náſzego utwierdzone wſzyſtkim tym podáć do wiadomości. A naprzod pytáno: do ktorego z Przełożonych należałoby Spowiednika extraordynaryinego náznaczáć y poſyłáć? Ale łátwa ná to dáná ieſt Odpowiedź, ktorą y My tym Náſzym Dekretem ſtwierdzamy; że náznáczenie extraordynaryinego Spowiedniká do tego regulárnie należy,

Do kogo náleży Spowiedniká extraordynaryinego Zakonnicom nádáwáć.

ktory

ktory zwyczaynego Spowiedniká obieráć y náznáczać ma władzą; á ták Biskup czy Ordynáryuſz w ſwoiey Dyecezyi, ktory pod wład zą ſwoią będącym Zakonnicom zwyczaynego daie Spowiedniká, tenże extraordynaryinego Spowiedniká dwa álbo trzy w Roku według Uſtáwy Trydentskiey tymże Zakonnicom náznáczyć powinien. Przełożony też Zakonny do ktorego tákże náleży ordynaryinego Spowiedniká pod władzą ſwoią zoſtáiącym Zakonnicom według Apoſtolskich Kónſtytucyi náznaczáć y ſtanowić, tenże też extraordynaryinego Spowiednika tymże Zakonnicom władzą pomienionego Dekretu y według tychże Konſtytucyi, dwiemá álbo trzemá czáſami przez Rok náznáczyć powinien. Dlá tego záś dołożyliśmy regulárnie, bo ieżeliby ktory z Biskupow (czego niech Bog broni) ták dálece w tym był niedbáły żeby Zakonnicom ſwoim dwá lub trzy rázy w Roku extraordynaryinego Spowiedniká náznaczyć zániechał, pod záſłoną zwyczayną że o to Zakonnice ſame żadnego nie czynią ſtárania, więc w tákim rázie chcemy áby Nam Miły S. R. K. Kárdynał teráźnieyſzy y na ow

czas

Ordynaryuszow zaniedbánie nádgradzáć ma Kardynał Náywyższy Penitencyarz.

czas Urząd Naywyższego Penitencyarza maiący skoroby z strony tychże Zakonnic był obwieszczony na tychmiást Biskupie zániedbánie, zástąpić y Klasztorowi tákiemu extraordynaryinego Spowiedniká, z liczby iednák tych ktorzy do słuchánia Spowiedzi Zakonnic od Biskupá álbo Jego Officyałá Generalnego są ápprobowáni daiąc mu wszystkę do tego służącą y potrzebną władzę pozwolić y náznáczyć był powinien. Jeżeliby tákże Przełożony Zákonny toż Trydentskie Prawo o naznaczeniu extraordynaryinego Spowiedniká dwá álbo trzy rázy w Roku Zakonnicom swoim wykonać zániedbáł; ná ten czas mieysce mieć będzie Dekret Kongregácyi S. R. K. Kárdynałow do tłumáczenia y wykonánia tegoż Concylium Trydentskiego władzą Apostolską maiących, w ktorym to Dekrecie taż Kongregácya Biskupowi Wercellenskiemu dnia 23. Sierpnia Roku 1631. ná Jego Propozycyą odpowiedziała w te słowá: Biskup Wercelleński pokornie o Respons uprásza ná to pytanie: ieżeli náznáczenie Spowiedniká extraordynáryinego dlá Zakonnic pod władzą Zakonnikow zostáiących należy do

Przełożonych záś Zakonnych Ordynaryuszowie mieyscowi.

do Biſkupá tego mieyſca? S. Kongregacyi to ieſt zdanie, że do Biſkupá nienáleży, chybá żeby záchodziło w tym niedbálſtwo Przełożonych Zakonnych. To ſię widzieć dáie w Dekret: Kſiędze 14. ná kárcie 493. Y nie inſzym ſpoſobem odpowiedź dána ná Dekret: Kſiędze 17. ná karcie 327. ktore to odpowiedzi y Dekretá My tákże mocą tey Konſtytucyi y Apoſtolſką Powagą we wſzyſtkim y w cále, zupełnie potwierdzámy y zmacniamy.

Czy pozwolony ma bydźSpowiednik pártykularnym Zakonnicom nad zwyczay

Ze záś Synod Trydentſki o cáłym tylko Zakonnic Zgromádzeniu iáko ieſt wyżey Dekretował, ále o partykularnych Zakonnic Oſobách nic nie ſtánowił iáko ſię to widzieć daie czytáiącym Text pomieniony Rozdz: 10. á y Kongregácya Kárdynałow Concilii tak iuż od Roku 1585. ſądziłá, iako poznać 'z Reſkryptu náſtępuiącego w Dektet Kſiędze 4. karcie 90. Swięta &c. poſtánowiłá, iż extraordynaryiny Spowiednik nie ma bydź dany ktorey Zakonnicy w ſzczegulności, ále wraz wſzyſtkim Zakonnicom, żeby był obowiązany ſłucháć Spowiedzi wſzyſtkich, ná wolnym iednak ieſt zdániu káżdey Za-

kon-

konnicy Spowiádać ſię álbo nie ſpowiádáć extraordynaryinemu Spowiednikowi. Ztąd uroſło drugie wątpienie álbo kontrowerſya táka: gdy po náznáczeniu iuż dwá lub trzy razy w Roku dlá cáłego Zgromádzenia Spowiedniká extraordynaryinego przecięż ieſzcze ktora Zakonnicá o oſobliwego nád porządek zwyczayny dlá ſiebie proſi Spowiedniká, czy tey proźby uſłuchać należy? To záś naprzod może mieć mieyſce w przypadku Zakonnicy cięſzko choruiącey, ktora w niebeſpieczeńſtwie śmierci dlà pociechy Duchowney proſi o innego Kàpłáná ktoryby ná ten czas nie był zwyczaynym Spowiednikiem Kláſztornym, áby iey tę oſtátnią Kośćiołá S. pobożną uczynił przyſługę y Sákrament Pokuty S. adminiſtrował.

Co w przypadku cieſzkie choroby

Aby tego z łatwością pozwolić wielę razy przerzeczona Kongregácya Kárdynáłow oſądziłá iáko ſię w Jey Dekretach widzieć dáie w Kſiędze 18. kartá 322. ná drugiey ſtronie dnia 6. Kwietnia Roku 1647. y w teyże Kſiędze kartá 586. dnia 22. Lutego Roku 1649. ktore także Dekretá tą Konſtytucyą potwierdżamy y umacniamy. To ieſt áby Biſkupi

pod

pod swoią władzą zostáiącym Zakonnicom cięszką chorobą złożonym y o to proszącym osobliwego Spowiedniká pozwolić obowiązánemi byli; á toż samo niech czynią Zakonnicom pod władzą Przełożonych Zakonnych zostáiącym, gdy ktora znich od swego Przełożonego Zakonnego łáski tey uprosić nie będzie mogłá. Wtym zás przypadku nic nie stánowiemy o Kárdynale Náywyższym Penitencyarzu, nie dla tego iż by nie miał dla szczegulnych Osob Zakonnych Mocy tákiey iáką ma ná cáłe (o czym wyżey było) Zgromádzenie, ále że w ten czas dla szczupłości czásu zda się bydź zágrodzona do Jego władzy drogá. Zeby zás y czas y sposob był udánia się do Urzędu Jego, do Niego náleżeć będzie zárowno cale tak pártykularnym supplikuiących potrzebom dać opátrzenie, iáko y o cáłymZákonnym Zgromádzeniu (co się wyżey mowiło) mieć stáránie.

Co w przypadku nie przełománe go uporu niechcących się spowiádać ordynaryinemu Spowiednikowi.

Rozsądzáno po tym o niektorych pártykulárnych Zakonnicach ktore nie choruią áni w niebespieczeństwie śmierci znayduią się, przecięż upornie ordynáryinemu Spowiednikowi spowiádać się nie chcą. Lecz y

tym ná śiłach Duſzy ſłábym ulitowánie y pomoc czynić ſię winna, á dla tego gdy ich upor zwyciężyć ſię niemoże, náznáczyć im trzebá extraordynaryinego Spwiedniká ktoryby ich iedynie Spowiedzi ſłuchał y to ſię ſtáć powinno z władzy Biſkupiey dla Zakonnic pod Jego Jurisdykcyą zoſtáiących. Co ſię záś owych tycze ktore ſą w Przełożonych Zakonnych poſłuſzeńſtwie, do Przełożonego Zakonnego nalezy od Konſtytucyi nie odſtępuiąc oſobliwego tákim deputowáć Spowiedniká z ápprobowánych od Biſkupiey Zwierzchnośći do ſłuchania Spowiedzi Zakonnic: álbo ieżeli Kápłán ten ktorego ſobie Zakonnicá táká mieć prágnie Spowiednikiem, nie byłby ápprobowány zá Spowiedniká dla Zakonnic, ná ten czas Biſkupowi donieść náleży, áby przynaymniey ná wyſłuchánie Spowiedzi tákiey Zakonnicy ná tyle rázy ilebyzá rzecz ſądził przyzwoitą dał mu ápprobácyą. Jeżeliby záś przydáło ſię (iáko to częſto bywá) żeby Przełożony Zakonny żadną miarą do tego niedał ſię nákłonić áby extráordynaryinego pozwolił Spowiedniká dla Zakonnicy zwyczaynemu Spowiednikowi czynić

nić Spowiedzi oćiągáiącey śię, takim przypadkom iuż pomieniona Kongregacya Concilii prowidowáłá Dekretem ſwoim w Roku 1573. wydanym á od S. Pam: GRZEGORZA XIII. Papieża w ten czas ná Tronie Apoſtolſkim śiedzącego ápprobowanym y utwierdzonym ktory to Dekret My znowu utwierdzenia Náſzego Powagą zmacniamy. Dekretu tego ſłowá w Xiędze 1. Dekretow teyże Kongregácyi ná karcie 66. z drugiey ſtrony ſą takie: Zakonnicá przez iaki czas niechiáłá czynić Spowiedzi przed Spowiednikami Zakonnemi. Przyſzło ztąd powątpienie czy Biſkup Regieńſki mogł by náznaczyć tey Zakonnicy Spowiedniká inſzey Reguły Zakonnego álbo Swieckiego przed ktorym by raz ieden álbo więcey grzechy ſwoie wyznać á ztych od niego Abſolucyą odebrać mogła? Náyśw: Pan Naſz idąc zá zdâniem Kongregacyi Concilii rozſądźił; iż wzwyż pomieniony Rozdźiał 10. ták śię rozumieć ma, że Biſkup może náznaczyć Spowiednika choćby też inſzego Zákonu y Reguły álbo Swieckiego. Do tego nic nie broni áby táka Zákonnica uczyniła rekurs do Kardynáła Náywyżſzego Peniten-

nitencyárza ktoryby iey dosyć uczynił iáko wyżey mowiło się przez náznaczenie Spowiednika z ápprobowanych dla Zákonnic przed ktorymby Spowiedź odpráwiłá.

Co dla Duchownego pocieszenia y postępku.

Ná ostátek wiedźieć chćiano o owych Zákonnicach ktore áni choruią, áni się zbrániaią wyznáwać grzechy swoie przed zwyczaynym Spowiednikiem od Zwierzchnośći swoiey Klasztorney dla całego Zgromadzenia deputowanym; iedynie tylko dla większego uspokoienia sumnienia, y dla dalszego swego doskonalszego w drodze Boskiey y żyćiu Duchownym postępku proszą o pozwolenie spowiadania się kilkarázy Kápłanowi do słuchania spowiedzi Panien Zàkonnych iuż approbowanemu. Przydało się Nam w niższych Urzędach będącym iż o to nie raz z niektoremi Biskupami álbo Regularnemi Zákonnic Przełożonemi czynić muśieliśmy, álec tráfiliśmy ná niektorych między Niemi zbytecznie ostrych, ktorzy uprzykrzoną nieiákąś słow krotkośćią odpowiadali; że gdy táka prosząca Zákonnica miała wolność Spowiadania się extraordynaryinemu Kápłánowi ktory dla całego Zgromadzenia nie raz w tym Roku podany był; ná ten czas

do niey

do niey náleżało o ſumnieniu ſwoim rádźić, á ponieważ daney ſobie ſpoſobnośći záżyć niechćiała, ſama ſobie winna, à więc ſię Przełożonemu niech nie uprzykrza áby partykularnego Spowiednika nad zwyczay y poſpolity porządek oney pozwolił. A gdyśmy zárzućili, że tá Zákonnica uczyni rekurs do Urzędu Penitencyáryi Apoſtolſkiey y tam bez trudnośći uprośi to czego iey bronią właśni iey Przełożeni. Znowu przy záćiętośći ſtoiąc odpowiadáli; że tákiego extráordynáryinego Spowiednika po wypełnieniu od Przełożonych względem całego Zgromadzenia Práwa Synodu Trydentſkiego od kogo inſzego to pozwolenienie dane bydź może, ále ia tego (mowili) nigdy nie pozwolę.

Zbyteczny rygor Práłátow zganiony.

Aleć iáko ná ow czas nie był Nam miły, ták záiſte y teraz cále ſię Nam nie podoba ten nader ſurowy poſtępowania ſobie ſpoſob, wyperſwadowani álbowiem w mniemaniu Náſzym byliśmy y dotąd ieſteśmy; iż nie tylko całemu Zgromadzeniu ále też y káżdey z oſobna Zákonnicy powolnieyſzym ſtáwić ſię náleży w rzeczach tych o które ſpráwiedliwie y zrozumem zgodne záchodzą proźby, á tym

bardźiey

bárdźiey kiedy rzeczy te do uſpokoienia y upewnienia ſumnienia ich pomocnemi bydź doznaią ſię: Záiſteć o proźbach tákowych ſądźiemy, iż iáko ie lekkomyślnie przyimowáć, ták y nierozſądnie odrzucać nie náleży, ále roſtropnie zważyć potrzeba przyzwoitość obyczaiow ták Zákonnicy o Spowiednika extráordynáryinego proſzącey, iáko też Spowiednika tego o ktorego prośi, áby z obu ſtron zważywſzy okoliczności záchodzące z wytworną pilnośćią rozſądźić ſię mogło, czy prozbie doſyć uczynić, czyli ią odrzućić. Jeżeli bowiem y z ſtrony Zákonnicy żadna mieyſca nie ma złego podeyźrzenia rácya, zdrugiey też ſtrony Spowiednik nie tylko náleżytą od Zwierzchnośći Duchowney ma Approbacyą, ále też powſzechne o pobożnym żyćiu ſwoim po ſobie má świadectwo, żadną miarą ták záćiętego w niepozwoleniu zdania pochwalić nie mozemy, áni też w rozſądku Náſzym pomieśćić ſię może czemuby po náznáczeniu extráordynáryinego Spowiednika dla całego Zgromadzenia według Práwa Synodu Trydentſkiego żadney cále partykularnym Zákonnicom nie zoſtáwało nádźiei u-

proſze-

proſzenia ſobie oſobliwego Spowiednika, którego rády y ſtáránia z ſłuſznych rácyi ſądzą ſobie bydź potrzebne. Nie był podobnego tym zdania mądry wielce ow Duſz ludzkich Dyrektor S. Franćiſzek Salezyuſz którego Náuki to do druku podane, , to Ręką piſane w Summularzu zebranym ſłuſzną księgą zamknął ſzczęśliwey pamięći Jan Piotr le Camus Biſkup Belleceńſki dawſzy iey tytuł Duch S. Franćiſzka Salezyuſza w tym zebraniu z Francuſkiego ná Włoſki ięzyk przetłumaczonym w Wenecyi Roku 1745. iuż czwarty raz do druku podanym w częśći 17. Rozdź: 6. wyráźnie nápiſano ieſt, iż S. Biſkup nie ták rozumiał o Dekrećie, Synodu Trydentſkiego wyżey nie ráz wſpomnionym áby zákazáno było extráordynáryinego Spowiednika náznáczać więcey niż trzy rázy w Roku dla Zgromadzeń Zákonnic (które też zdánie wielu ma Obrońcow których wyliczá Diána w popráwionych ſwoich księgach w Tomie śiodmym Trákt: pierwſzym Rezolucyi 348.) nie tylko zwykł był Corkom ſwoim Zákonnicom Náwiedzenia Nayświętſzey MARYI P. cztery rázy w Rok to ieſt ná káżdy Tydźień

S. Franćiſzek Sálezyuſz cztery rázy w Roku pozwolił Spowiednika extráordynáryinego.

Nieodrzucał przypadkow fzczegulney potrzeby Zàkonnic.

Suchedniowy náznaczać extráordynáryinego Spowiedniká, ále też Kláfztornym ich Przełożonym pilnie zálećił; áby káżdey Zákonnicy, którаby nie z łekkomyślnośći áni z nierofstropnego do paffyi fwoiey przywiązania fię o extráordynáryinego Spowiedniká z ofobna prośiła, w pozwoleniu iego trudnośći nie czyniły. Nie inákfzy miał obyczay czynienia czćigodney pamięći Jerzy Kardynał Barbadycus Bifkup Padewfki on álbowiem iáko świádczy iego niegdy Wikaryi Generalny Jan Clericatus w Tráktaćie o Pokućie w decyzyi 41. pod liczbą 7. y SS. Oycow Trydentfkich Dekret po wfzyftkich Kláfztorach Pánien Zákonnych w Mieśćie y Dyecezyi fwoiey znayduiących fię corocznie rzeczą fámą wykonywał, y oprocz tego dał fię uprośić Zákonnicom o Spowiedniká extráordynaryinego z rácyi fłufznych dla fiebie ofobliwie profzącym

Tegoż był zdania Kardynał Barbadycus.

Do tákich rządzenia fpofobow y przykłádow My tákże Rządy Náfze około Zákonnic ftofowаć uśiłowaliśmy y wielkie z tąd pochodzące ufpokoienia y pożytku fkutki doznaliśmy

znaliśmy

znalismy. A dla tego wielebnych Bracią Biſkupow y miłychNam Synow ktorychkolwiek Zakonnych Niewiaſt przełożonych upominamy wBogu y uſilnie przeſtrzegamy, aby ſię ſpoſobu tego trzymać nie zbraniali, y żeby zbytecznie trudnemi nie ſtawiali ſię partykularnym Zakonnicom o extraordynaryinegoSpowiednika nie kiedy proſzącym, y owſzem ieżeliby albo Zakonnicy proſzącey albo Spowiednika pretendowanego obyczaie nie broniły, ſłuſzne ich prożby wykonać ſtarali ſię, y to maiąc na pamięci; że lubo każda Zakonnica ma wolnosć udania ſię do Kardinała Naywyżſzego Penitencyarza ktoremu ſię daie od Rzymſkiego Biſkupa w tey okazyi władza przydatnia iako y wſzyſtkim Biſkupom mieyſcowym od Rzymſkiego Biſkupa, przecięż tak nagła czaſem bydż może potrzeba że tak daleko uproſzona y otrzymana Łaſka iużby po czaſie przyiſc mogła. A lubo tez wſzyſtkie expedycye ktore z Kancellaryi Penitencyaryi Apoſtolſkiey wychodzą od pienieżnego Koſztu nie zgwałcenie ſą wolne, nie każda iednak Zakonnica łatwo wynaydzie takiego w Rzymie ktoryby o iey potrzebach chciał y mogł ſię podiąc ſtarania.

Wzbudza Papież Przełożonych aby ſię na ſłuſzne prożby Zakonnic ſtawili łaſkawymi.

O przymiotack Spowiednika dxtraordynaryinego w pospolitości.

Ostatnia iuż zostaie Kwestya o przymiotach Spowiednika extraordynaryinego ktory albo dla całego Zakonnic Zgromadzenia albo dla iakiey szczegulnie Zakonnicy deputowany bydź ma. Zaiste nigdy y naymnieyszego wątpienia o tym nie było czy w takim Kapłanie wieku doyzrzałość, obyczaiow, przystoynosc, zdania rostropnosć znaydować się powinna: Albowiem że koniecznie potrzeba tych przymiotow w Kapłanie ktory na taki Urząd deputowanym bydź ma wszyscy zapewne twierdzą, iako y to nie wątpliwie rzecz iest potrzebna aby Kapłan taki szczegulną od Biskupa na słuchanie Spowiedzi Zakonnic miał Approbacyą, albowiem ta Approbacya z Prawa y Konstytucyi Apostolskich koniecznie powinna iest nie tylko wszystkim y zwyczaynym y extraordynaryinym Spowiednikom ktorzy na Spowiedzi Zakonnic choćby też pod Zakonnikow władzą zostaiących bywaią od ichże Przełożonych deputowani; ale też y owi ktorzy od Kardynała Naywyższego Penitencyarza naznaczeni bydź maią choćby też przy wakuiącey Stolicy Apostolskiey po śmierci Papieskiey lubo ná ten czas większą ma moc y władzą cośmy wyrażili

w Kón-

w Konstytucyi Naszey o teyże władzy Naywyższego Penitencyarza wydaney ktora iest w liczbie 95. w 1. Tomie Bullaryusza Naszego gdzie w Paragrafie 54. pozwala mu się aby gdy Stolica Apostolska wakować będzie Zakonnicom Spowiednikow extraordynaryinych deputować mogł ieżeliby o nich dla słuszney y z rozumem zgodney racyi prosiły, ktorego wedle swego upodöbania obrać maią z approbowanych od Biskupa do słuchania Spowiedzi Zakonnic. A zatym na tym tylko iuż trzyma się Kontrowersya: czyli ten Spowiednik ma bydź Kapłan Swiecki czy Zakonny? á znowu miedzy Zakonnymi czyli się ma obierać z każdego Zakonu iuż z inąd pozwolenie maiącego czyli też zawsze naznaczony bydź powinien z Zakonu tego Koniecznie z ktorego iest Przełożony maiący władzą nad Klasztorem Panien Zakonnych? Czy zawsze naznaczony bydź ma z tego Zakonu ktorego iest Przełożony Zakonnic.

Wprawdzieć dla Zakonnic pod władzą Biskupią zostaiących zwyczay iest że ordynaryinym ich Spowiednikiem bywa Kapłan Swiecki; extraordynaryiny zaś z wielu Biskupow używania naznaczony bywa z iakiego Zgromadzenia Zakonnego podobno dla niedostatku sposobnych do Urzędu tego Swieckich Kapłanow. Co do zwyczaiu.

Zakonni zaś Przełożeni Zakonnicom pod ſwoią władzą zoſtaiącym Spowiednika zwyczaynego daią z ſwoiego Zakonu, extraordynaryinego zaś naznaczyć mogą y inſzey Reguły Zakonnika wedle Dekretu częſto pomienioney Kongregacyi Concilii wydanego dnia 26. Wrzesnia Roku 1595. wpiſanego w kſięgę osmą Dekretow na karcie 149. z drugiey ſtrony temi ſłowi: Swięta &c. odpowiedziała; Przełożeni Zakonni powinni dac Spowiednika extraordynaryinego ſwego Zakonu, z inſzego zaś Zakonu mogą w prawdzie pozwolić lecz nie powinni. Przecięz ile wiedziec mozemy nigdy ani Swieckiego Kapłana álbo inſzey Reguły Zakonnika za extraordynaryinego Spowiednika od Zakonnego Przełożonego nie widzieliśmy dla Zakonnic deputowanego. A że przytrafia ſię może iż wprzypadku zaniedbania Przełożonego Zakonnego do Biſkupa (iako ieſt wyżey) należałaby deputácya Spowiednika extraordinaryinego dla Zakõnic chociaż Zakonnych Przełożonych Rządom podległych; zadnym ten Prawem obowiązany nie ieſt aby extraordynaryinego Spowiednika obierał z Zakonu tego w ktorym ieſt Przełożony Klaſztoru Panieńſkiego; ale w takim przypad-

Zakonni Przełożeni mogą naznaczyć Spowied: choć inſzego Zakonu albo Swieckiego.

pad-

padku wolno Biskupowi czy Kapłána Swieckiego sposobnosć maiącego, czy inszey Reguły Zakonnika na słuchanie tych ZakonnicS powiedzi naznaczyć.

A gdy nie dawno przeszłych lat Stolicy Apostolskiey doniesiono, iż z wielu racyi á bardzo poważnych, ktorych nie należy tu wyrażac, nie tylko za potrzebną ale cale za powinną rzecz się zda, aby Zakonnych Panien Klasztory Rządom Zakonnikow podległe przynamniey raż w Roku Spowiednika extraordynaryinego z inszey Reguły Zakonnika albo Swieckiego Kapłana miewały. Tey rzeczy rozsądzenie z rozkazu Sw. Pam: Predecessora Naszego Innocencyusza XIII. Papieza przedsięwzięta partykularna Kongregacya z piąciu S. R. K. Kardynałow złożona, do ktorey y My na ten czas w mnieyszym Urzędzie będąc za Sekretarza byliśmy przydani: ktora to Kongregacya więcey nad Rok cały co tydzien raz naymniey zasiadała nad rozsądzeniem y decydowaniem rożnych y wielu Kośćielnych wątpliwośći, á te potym wpisane są w Apostolskich Listach od tegoż Innocencyusza Predecessora Naszego wydanych dnia 13. Maja Roku 1723. kto-

Kontrowersya za Innocencyusza XIII, examinowana w Kongregacyi partykularney.

re się zaczynaią od tych Słow Apostolskiego Urzędu - - A te same także Predecessor Nasz Benedykt XIII. Papież wyraznie stwierdził podobnemi Listami danemi dnia 23. Wrzesniá Roku 1724.

Kóngregacyi tey Koncem było wznowienie Obserwancyi Synodu Trydentskiego.

A że potrzeby o ktorych taż Kongregacya traktowała nie ściągały się do prywatnych interessow, ale iedynie do naprawy albo utrzymaniá obserwy Synodu Trydentskiego ktora po wielu Państwach Katolickich iako wiesć niosła osłabiona była, wszystko się działo; za rzecz cale nie potrzebną zdało się wzywać kogo iako by na Sąd do pokazania Praw ktoreby się zdał mieć przeciw decyzyom stánowić się maiącym. Ale Nasze szczegulnie o tym było staranie abyśmy na każdą propozycyą należyte ułożyli reflexye ktore każdemu z pomienionych Kardynałow podane bydź miały, iawnie wywodząc fundamenta rygoru do ktorego odnowy w zwyczaiu miało się zdanie. Nie inaczey działo się gdy w teyże Kongregacyi przyszło do deliberowania ieżeli miał bydź Dekret ferowany aby Zakonni Klasztorow Panieńskich Przełożeni ieden raz przynaymniey ze trzech ktorych extraordynaryinego Spowiednika Zakonnicom pod swoia wła-

dzą zostaiącym naznaczyć powinni ktorego Swieckiego lub inszey Reguły Zakonnego Kapłana deputować by na to byli obowiązani, y że gdyby w tym byli niedbałemi Przełożeni Zakonni, wolnoby było Biskupowi mieyscowemu ich zaniedbanić zastąpić y naprawić.

Lecz gdy się Zakonnikom wiedzieć dało iż w pomienioney Kongregacyi wypadł Dekret intencyom ich przeciwny albowiem żadną miarą niechcieli bydź przycisnionemi do roczney tey Deputacyi Spowiednikow z Kapłanow Swieckich albo inszey Reguły Zakonnikow. Nie ktorych tedy Zakonow Prokuratorowie Generalni prosili aby Kongregacya przyięła ich racye, ktore iako im się zdało przeszkodę czyniły temu Dekretowi á gdy to łatwo otrzymali, swoy y cale wszystkich Zakonnikow interes przez sławnych na ten czas w sądach Rzymskich Patronow utrzymać starali się; przecięż Kongregacya Kardynałow przy zdaniu swoim pierwszym została. Podobało się wspomnionemu Predecessorowi Innocencyuszowi wprzod niżeliby utwierdzeniem swoim ten Dekret umocnił zważyc zdania innych Kardynałow. Więc żadnego z tych ktorzy z woli tegoż Papieża w

Przypuszcze nie Zakonnic czynili Kontradykcye.

Nowa ostrożnosc od Papieża wynaleziona.

po-

poprzedzaiących Seſſyach przez Rok cały na rozſądzeniu trudnośći zaſiadali nie przypuſzczaiąc, innych zaśKardynałow Zgromadziwſzy ktorym ſpiſanych przywodow exemplarze podać zlecił ſekretnie, y nam też ſtanąć przykazał abyśmy gruntowne racye u pierwſzey Kongregacyi w wielkim poważeniu miane, ieżeliby było potrzeba doſtatecznie wyłożyć byli gotowi; nową Kardynałow Kongregacyą do ſiebie nieſpodziewanie zgromadził przed ktorą znowu wyrażona trudnosć z pilnośćią y powagą examinowana była, á naoſtatek ſam Papież za teyże Kongregacyi radą y zezwoleniem taki ferował Dekret: Ponieważ według tegoż Synodu Trydentſkiego Spowiednik extraordynaryiny dwa álbo trzy razy wRoku dany bydź ma ktoryby wſzyſtkichSpowiedzi ſłuchał; ieżeliby na potym Przełozeni Zakonni w Klaſztorach pod ich władzą zoſtaiących tyle razy przerzeczonego extraordynaryinego Spowiednika deputować zaniedbali, âlbo ieżeliby z własnego tegoż Zakonu ſwego zawſze naznaczali, á y razu iednego w Roku na tę ſunkcyą nie obraliby Kapłana albo Swieckiego álbo inney rozniącey ſię Reguły Zakonnego Profeſſa

Wypiſánie Rezolucyi od Papieża w ten czas daney.

fessa, w tych przypadkach Biskupi według rozsądku y sumnienia swoiego deputacyą taką uczynić będą mogli, ani im żadna zasłona ani pretext Przełożonych Zakonnych będzie mogł do tego przeszkodzić.

Wydany był wprawdzie ten Dekret z okazyi przywrocenia w pewnych niektorych kraiach osłabioney karnośći wConcilium Trydentskim przepisaney, lecz tego Dekretu rygor do owych tylo kraiow nie był przywiązany. Albowiem y niebespieczeństwa Dusz ktorych się ustawicznego Spowiednikow tegoż Zakonu deputowania obawiac należało, we wszystkich Klasztorach Panieńskich władzy Zakonnikow podlegaiących mieysce mieć mogą, y cokolwiek przeciw temu Dekretowi przywodżono wszystko to z generalnych Zakonnych Ustaw y z Konstitucyi Zakońic pod władzą Zekonnikow żyiących było wybrano. A źe osądzono iż owe wszystkie zarzuty cale nie przeszkadzały do takiego Dekretu, idzie za tym że lubo przyczynę dały temuż Dekretowi partykularnych niektorych kraiow potrzeby Stolicy Apostolskiey na ow czas wyłożone, iednak Dekret ten Generalny iest y do wszystkich na Swiećie Za- (Ten Dekret Generalny iest y wszedzie bydz ma w zachowaniu.)

E kon-

konnikow Klaſztorom Panienſkich Przełożonych należec powinien. Gdy zaś znowu drugi czci godny Predeceſſor Naſz Benedykt XIII. Innocencyuſza Liſty oſobliwym ſpoſobem potwierdził za pewne, iż to Jego było zdanie, ta woła aby tenDekret powſzechnego y nieżgwałconego Prawa moc zamykał. A z tym wſzyſtkim aby żadnego nie zoſtawało komu do powątpiewania mieyſca, My ſami ninieyſzego piſma mocą z własney woli Naſzey, z nieomylney wiadomośći y z zupełney Apoſtolſkiey władzy ten wypiſany Innocencyuſza Predeceſſora Dekret, Statut, Mandat, Przykazanie wſzyſtkim po ſwiecie na mieyſcu każdym zoſtaiącym y Zakonnikow rządzeniu podległym Zakonnic Klaſztorom ieżeliby była potrzeba wyraznie każdemu przywłaſzczaiąc á żadnego nie wyimuiąc, dekretuiemy y poſtanowiamy aby w każdym Roku zaczynaiąc od bliſko naſtępuiącego Tyſiącznego, ſiedmſetnego, czterdzieſtego dziewiątego od Narodzenia Pańſkiego liczyć ſię maiącego Zakonnic Klaſztorow Przełożeni obowiązani byli dwa lub trzy razy w Roku Spowiednika extraordynaryinego wſzyſtkim Zakonnicom w nich mieſzkaiącym

Papież tym Dekretem wſzyſtkim Klaſztorom Pánieńſkim pod władzą Zakonnikow zoſtaiącym ſprzyia przykazuiąc &c.

nazna

naznaczac, ieżeliby zaś tę extraordynaryinego Spowiednika Deputacyą w opiſane czaſy opuścili, álbo by zawſze właſney ſwoiey Reguły Zakonnego Kapłana na tę Funkcyą deputowali tak, żeby pomienione Zakonnice ráz przynaymniey w Roku Spowiednikiem extraordynaryinym Kapłana Swieckiego álbo inſzey Reguły Zakonnego nie miały, niech na Biſkupow w Dyecezyach ich Appellacye wſzelkie odrzucaiąc zleie ſię Prawo do zaſtąpienia niedbalſtwa takich Przełożonych (ieżeli zważywſzy dobrże okoliczności za ſłuſzną to rzecz oſądzą) deputuiąc Spowiednika extraordynaryinego, ktorego tak w pierwſzym iako y drugim przypadku czy z Kapłanow Swieckich, czy z inſzego Zákonu według ſwego zdania obrać y naznaczyć niech maią moc y władzą.

Kommiſſya Kardynałowi Wikaryuſzowi Rzymſkemu do wykonania tego Dekretu.

A dla tego Miłemu Synowi Naſzemu S. R. K. Kárdynałowi teraznieyſzemu Naſzemu y w potomnych czaſach bydź maiącemu Rzymſkiego Biſkupa w Mieście Rzymſkim y Jego Dyecezyi Wikaryuſzowi w Sprawach Duchownych Generalnemu teyże ninieſzey Konſtytucyi mocą zlecamy y przykazuiemy, aby te Naſze Dekreta y Uſtáwy tak we wſzyſtkich tegoż

Sw. Miaſta Klaſztorach ktore pod Zakonnikow Rządy podpadaią, iako y w inſzych ktorychkolwiek Zakonnych lub Swieckich Panien czy Niewiaſt Domách, Rezydencyach, Mieſzkaniach dla ktorych iedyny ordynaryiny Spowiednik od Przełożonych deputowany bywa we wſzyſtkim y co do wſzyſtkiego wedle teyże Konſtytucyi opiſania do iako naywytworniey- ſzego Zachowąnia y wykonania władzą ſwoią przywiodł; aby śnadz tego ſłyſzeć ſię Nam nie dało, co z wielkim Serca Naſzego żalem niegdy do Uſz Naſzych przychodziło; że Apoſtolſkie Konſtytucye w Rzymie ſtanowią y publikuią, ale bynaymniey ich w tymże Mieſcie do ſkutku nie przywodzą.

Y wſzyſtkim Patryarchom Arcybiſk-pom, Biſkupom.

Toż ſamo ſtaranie y pieczą wkładamy y nakazuiemi Wielebnym Braci Patryarchom, Prymaſom, Arcybiſkupom Biſkupom we wſzyſtkich całego Swiata Kośćiołach, Dyecezyach poſtanowionym, ktorym iako iawną bydź rozumiemy pilną ochotney woli Naſzey Applikacyą, tak w przyimowaniu dozornego uſkarczenia ſię y proźb Sprawiedliwych, iako też złych obyczaiow (ktore, iako Nam donieſiono, w kradac ſię poczynaią,) wykorzenieniu; y to nie

nie z własnego zdania Naſzego ani obce y niewiadome zwyczaie wprowadzaiąc, ale ſtaro dawne naywięcey Prawa y opiſania czułą Predeceſſorow Naſzych przezornoſćią iuż dawno poſtanowione do pierwſzego y powinnego rygoru y używania przywracaiąc; tak pragniemy, aby to mieli na pamięci iż własny żarliwego Paſterza Urząd nie natym zależy aby przeciw znayduiącym ſię bezprawiom nie pożytecznie z narzekaniem wołac, lecż wſzyſtkich zażywać do ich znieſienia ſił y ſpoſobow, ktore do tego końca ſą poſtanowione, używaiąc nawet pomocy Apoſtolſkiey Stolicy gdyby ſię iakie ich władzy y wykonaniu Praw trafiały przeſzkody, y ſwoie wſzyſtkie pilnoſći y ſtarania ktorychby wiernie do naprawy złych zwyczaiow używali prożne ſię im y bez ſkutku zdały.

Urzędowi ſwemu dosyć czyniącemu extraord: Sdowidnil: ordynaryiny Spowiednik przeſzkadzac nie ma.

Ponieważ zas tak w wyżey allegowanym Klemenſa XI. Edykcie, iako też w Synodalnych wielu Biſkupow Konſtytucyach to ſię znayduie poſtanowienie: áby pod ten czas w ktory Spowiednik extraordynaryiny dla ktorego Zgromadzenia deputowany funkcyi ſwoiey doſyć czyni, nie ważył ſię mu Spowiednik ordyna-

ryiny iakiey czynić przeſzkody, á daleko bardziey prezumpcyi tey ſtrzec ſię ma rezolwować ſię na ten czas ktorey Zakonnicy lub Przełożoney czy Nowicyuſzki czyli Konwierſki, nawet y żadney iakieykolwiek oſoby w zamknięciu Klaſztornym álbo Domu oſob nabożnych mieſzkaiącey, Sakramentalney ſłuchac Spowiedzi. My to także Approbacyą Naſzą umacniaiąc y ſtwierdzaiąc ſtanowiemy y przykazuiemy, aby Biſkupi ieżeliby rzecz ſię miała o Klaſztorach álbo mieſzkaniach ich władzy poddanych, Zakonni zas Przełożeni co należy do Zgromadzeń nad ktoremi maią władzą wykonania Prawa tego doglądali, y ſprzeciwiaiących ſię karaniem na ktore zaſłużyli aby gromili y trapili.

Extraordynaryiny Spowiednik Urzędowi zadoſyc uczyniwſzy w Klaſztorze y bywac nie ma.

A naoſtatek ktorymkolwiek Spowiednikom extraordynaryinym ktorzyby álbo dla całego Zgromadzenia generalnie álbo ſzczegulnie dla iakiey oſoby w Klaſztorze zoſtaiącey naznaczeni y deputowani byli ſurowo zakazuiemy pod Karami na nawiedzaiących Klaſztory Panieńſkie y z Zakonnicami Konwerſuiących oſobliwie na Zakonikow od Anteceſſorow Naſzych kiedykolwiek uſtanowionemi (ktore tey Konſtitucyi rygorem utwierdzamy y ponawiamy)

my) aby Urzędowi ſwoiemu doſyć uczyniwſzy do tegoż Klaſztoru na potym przychodzić, álbo iakieykolwiek barwy przeſtawania w Nim y Kommunikacyi przeciągać y utrżymować chociażby y pod pozoremDuchownych intereſſow y potrzeb nie ważyli ſię ani ośmielali,

Klauzuły opiſane to wſzyſtko umacniaiące.

Dekretuiąc iż ten Liſt Konſtitucyi Naſzey y wnim iak wſzyſtkie ogolnie tak każde zoſobna Uſtawy y opiſania, chociażby ktokolwiek w tym interes maiący, álbo mieć ſię pretenduiący do tego nie przywołany, ani w tym nie był ſłuchany, ani na to pozwolił, czyby inſzego iákiegokolwiek rodzaiu prawny defekt przeciwko Nim podobno zarzucony był, zawſze y wiecznie ważne y ſkuteczne ſą y bydź maią, y od wſzyſtkich do ktorych należą y w przyſzłe czaſy należeć będą niezgwałcenie y wiecznemi czaſy zachowane bydź powinny. Y tak á nie inaczey w tych materyach od ktorychkolwiek Sędziow Ordynaryinych y Delegowanych, nawet ſpraw PałacuApoſtolſkiego Audytorow, y S. R. K. Kardynałow Kongregacyi Ordynaryinych y partykularnie Deputowanych, y od inſzychKardynałow choćby też de Latere Legatow álbo Vice-Legatow, y

Sto-

Stolicy Apoſtolſkiey Nuncyuſzow ſądzono y dekretowano bydź powinno, odbieraiąc im wſzyſtkim y każdemu znich do inaczey ſądzenia, dekretowania, y tłomaczenia moc y Powagę, dekretuiąc áby żadney nie miało wagi, y niſzcząc wſzyſtko cokolwiek by ſię ináczey od kogókolwiek czy wiadomie czy niewiadomie ſtáć mogło.

Uięćie przećiwnośći.

Ani tey Konſtytucyi Náſzey przeſzkodą bydź mogą ktorekolwiek choćby Apoſtolſkie y ná Uniwerſalnych, Prowincyálnych, y Synodalnych, Concyliach wydane generalne álbo partykularne Konſtytucye ſy Ordynácye, tákże ktorychkolwiek Kośćiołow y ſtánow Zákonnych álbo Kongregácyi lub *Societatum* y Inſtytutow, náwet S. Jáná Jerozolimitańſkiego y innych Káwalierſkich Zákonow, álbo Kláſztorow Męſkich lub Pánien Zákonnych y innych Domow pobożnych, choćby też przyśięgą, utwierdzeniem Apoſtolſkim, lub iákąkolwiek inną powagą zmocnione Státuta używania y zwyczaie, choćby y pamięć przechodzące; áni Przywileie exempcye, y Indulty choćby też *in Corpore Juris* zámykáiące ſię, álbo Liſtámi Apoſtolſkiemi komu-

kol-

kolwiek z przerzeczonych, iákimkolwiek ſłow dołożeniem y formą, któreby tu koniecznie wyráźić náleżało, z iákiemikolwiek Artykułami y Dekretami choćby też niſzczącemi, irrituiącemi w powſzechnośći lub oſobliwośći, y káſſuiące kaſſuiącemi, iákimkolwiek ſpoſobem ſprzećiwiaiącym ſię pozwolone, y po wiele rázy potwierdzone, âpprobowane y ponowione, krore wſzyſtkie tym râzem iedynie, y dla ſkutecznośći w zwyż wyrazoney, lubo oprocz tego w ſwoiey mocy trwać maią, z Apoſtolſkiey Powagi zupełnośći kaſſuiemy iáko y inne ktorekolwiek przeciwne.

Chcemy nákoniec aby tego Liſtu Náſzego kopiiom lub exemplarzom nawet do druku podanym, Notaryuſza Publicznego podpis maiącym Pieczęcią oſoby Kośćielnę Godnośćią znaczney ſtwierdzonym taż cale wiara iák w ſądach ták procz ſądow ná każdym mieyſcu daná byłá, iáko y ſamemu Oryginałowi gdyby był podany albo pokazany. Wierzyc kopiiom.

Zadnemu tedy żadną miarą człowiekowi niech ſię nie godźi piſania tego Naſzych Konfirmacyi, Approbacyi, Inowacyi, Woli, Man- Uſtawa.

datu, Statutu, Dekretu, y Deklarácyi łámać albo ſię mu zuchwałą ſmiałośćią ſprzeciwić. Jeżeliby záś kto na to ſię odważył niech wie że Gniew Wſzechmogącego Boga y Błogosła-wionych Piotra y Pawła Apoſtołow ná ſiebie ſciągnie.

Ta Konſtytucya ieſt wydana w Rzymie w Pałácu Pápieſkim przy Kościele Panny Maryi, Roku od Taiemnicy wcielenia Páńſkiego 1748. Dnia 5. Sierpnia.

Dominik Kardynał Paſſioni.

J. Datariuſz.
Przeczytaná w Konſyſtorzu od
J. C. Boſchi.

J. B. Eugeniuſz.

Zamiaſt pieczęci ✠ Ołowiu.

Ta Konſtytucya ieſt regeſtrowaná w Sekretaryi Liſtow Papieſkich nazwanych *Brevia*.

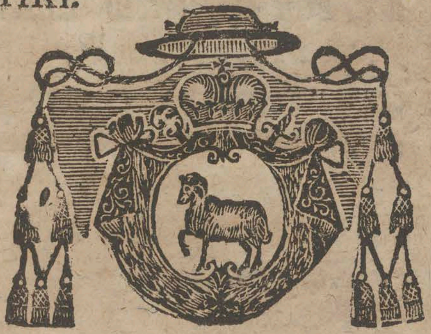
Roku od Narodzenia Paná Náſzego JEZUSA Chryſtuſa 1748. Liczby Rzymſkiey Nazwaney Indykcya, iedenaſtey, dnia záś 26. Sierpnia, Roku dziewiątego od koronácyi Nayſwiętſzego w Chryſtuſie Oycá y Páná Naſzego BENEDYKTA z Łaſki Bożey Papieża tego Imięnia czternaſtego, wzwyż położona Konſtytucya byłá publikowána, y u drzwi Kościołow Lateraneńſkiego, y Xiążęcia Apoſtoł w, y Kancellaryi Apoſtolſkiey y Konſyſtorza Generalnego nazwanego Mons Citatorius *y ná Placu nazwanym* Campus Floræ *była przybita, y ná innych ordynaryinych y zwyczaynych mieyſcach Rzymu przezemnie Dominika Contini Apoſtolſkiego Kurſora.*

Horacyuſz Magnaini Pierwſzy,
Kurſor.

Tę

Tę tedy zbawienną Oyca S. Konſtytucyą z Łacińſkiego ná rodowity Polſki ięzyk przełożywſzy, drukować, y do wſzyſtkich Klaſztorow Wielebnych w Chryſtuſie Panien Zakonnych, ták podległych Władzy Naſzey Ordynaryiney, iáko y niepodległych podáć, y publikować roſkazuiemy. Dan. w Krakowie Dnia 29. Pazdźiernika Roku Pańſkiego 1749.

Andrzey Biſkup Krakowſki
Xzę. Siewierſki.



X. Franciſzek Ziębińſki, Oboyga Praw Doktor Konſyſtorza Gńalgo. Krakowſkiego Piſarz.